

Wiadomości

Czwartek, 4 sierpnia 2016

Komunikat w sprawie działań Gminy Ochotnica Dolna co do udostępnienia amfiteatru na potrzeby koncertu folkowego w Ochotnicy Górnej

Ponieważ na forach internetowych toczyła i toczy się dyskusja na temat działań Gminy Ochotnica Dolna oraz Fundacji Wolna Republika Ochotnicka przedstawiam poniżej opinii publicznej fakty w tym przedmiocie wraz z moją, Wójta Gminy, oceną tej sprawy:

W połowie lipca od Pana Zdzisława Błachuta (Kierownika Wiejskiego Ośrodka Kultury w Ochotnicy Górnej) otrzymałem [umowę najmu amfiteatru](#), którą, wg Pana Kierownika, przedstawił mu Pan Tadeusz Królczyk (Prezes Fundacji Wolna Republika Ochotnicka a zarazem Radny Gminy Ochotnica Dolna) z informacją, że chodzi wyłącznie o rezerwację miejsca w związku z organizacją koncertu folkowego.

Po analizie umowy pojawiły się wobec niej zastrzeżenia prawne dotyczące:

Stron umowy - z jednej strony Wiejski Ośrodek Kultury nie miał prawa samodzielnego zawierania umów (konieczna była w tej mierze pisemna zgoda Gminy), z drugiej zaś umowa została podpisana przez Pana Tadeusza Królczyka reprezentującego **fundację MIFGASH**, nie zaś organizatora imprezy. [Zgodnie z wpisem Fundacji MIFGASH](#) do Krajowego Rejestru Sądowego Pan Tadeusz Królczyk nie miał prawa samodzielnie reprezentować tej Fundacji;

Zapisów dotyczących obowiązków Wiejskiego Ośrodka Kultury - § 4 umowy, gdzie praktycznie na WOK przerzucono wszelkie **obowiązki** związane z organizacją imprezy

Kar umownych i odszkodowań - zapisy § 8 umowy miały wręcz bandycki charakter. Jak bowiem inaczej można opisać postanowienie, które pozwala Fundacji domagać się kary umownej w wysokości 20 tys. zł za KAŻDY przypadek naruszenia umowy i dając jeszcze dodatkowo prawo do domagania się odszkodowania gdyby impreza do skutku nie doszła?. Czyli, gdyby zatkała się toaleta to można byłoby się od WOK domagać 20 tys., gdyby doszło do awarii oświetlenia - następne 20 tys., brak instrukcji pożarowej - kolejne 20 tys., brak opinii komendanta Policji - też 20 tys. zł.

I tak można by wymieniać jeszcze długo. Na dodatek WOK miał obowiązek zabezpieczenia nieruchomości pod względem bhp i przepisów przeciwpożarowych jak dla imprezy masowej, choć przecież Pan Królczyk wielokrotnie się zarzekał, że nie organizuje imprezy o takim charakterze. I znowu, każdy przypadek niespełnienia tych wymogów przez WOK to prawo do naliczenia 20 tys. zł. Z drugiej strony organizator imprezy praktycznie nie miał w umowie żadnych obowiązków, poza zapłatą kwoty 1 000 zł i zebrania śmieci po imprezie.

Stawiam publicznie pytanie czy przedstawienie umowy z takimi zapisami nie jest nadużywaniem zaufania przez osobę powołującą się na fakt działania niekomercyjnego, w interesie lokalnej społeczności?. Jak się mają, ogłaszane wszem i wobec, twierdzenia o chęci współpracy z Gminą do faktów - do zapisów umowy, które tak zostały skonstruowane, że w oparciu o nie można doprowadzić do ruiny finansowej Wiejski

Ośrodek Kultury w Ochotnicy Górnej, jeśli podczas imprezy coś pójdzie nie tak?. Rozumiałbym przy tym zastrzeżenie, że kara byłaby naliczona w przypadku gdyby to WOK zawinił. Ale umowę tak zapisano, że nawet gdyby w całej gminie zabrakło energii elektrycznej bo doszło do awarii w przedsiębiorstwie energetycznym to i tak Fundacja mogłaby naliczyć karę umowną. Zdecydowałem się opublikować umowę przygotowaną przez Fundację MIFGASH i przedłożoną przez Pana Tadeusza Królczyka Panu Zdzisławowi Błachutowi - niech każdy z Państwa wyrobi sobie zdanie na temat jej zapisów.

Jako Wójt Gminy, widząc tak skandaliczne zapisy umowy, podjąłem natychmiastowe działania zmierzające do uporządkowania tej sytuacji. Pod przykrywką działania dla dobra wspólnego nie można bowiem narażać na ryzyko finansów publicznych Gminy. Nie można uprawiać cwaniactwa i nadużywać zaufania. Na to nie pozwolę i [takie stanowisko](#) przedstawiłem Panu Tadeuszowi Królczykowi domagając się rozwiązania w/w umowy i podpisania nowych - określających w sposób sprawiedliwy i godny prawa i obowiązki stron. Przedstawione przez Gminę [projekty umów](#) również przedstawiam do Państwa wiadomości - aby każdy z Państwa mógł je porównać z umową przedstawioną przez Pana Tadeusza Królczyka.

W dniu 29 lipca br po zapoznaniu się z uwagami Fundacji podjąłem decyzję o zmniejszeniu pierwotnej kwoty za udostępnienie obiektu i terenu z 1 tys. zł na 700 zł oraz zdecydowałem, że Gmina przejmie na siebie obowiązek wywozu śmieci, jeżeli po imprezie zostaną one zebrane do worków przez Organizatora imprezy. Decyzje te podjąłem po raz kolejny wykazując swoją przychylność dla działań społecznych. Nowa umowa zawierająca powyższe warunki zawarta została z Fundacją 1 sierpnia br.

Jako Wójt Gminy z żalem muszę stwierdzić, że działania Pana Tadeusza Królczyka w tej sprawie mają się nijak do głoszonych przez niego haseł o chęci współpracy i działania dla dobra wspólnego. Tak niestety jest nie po raz pierwszy.

Stanisław Jurkowski

Wójt Gminy Ochotnica Dolna